

Sygn. akt IX **Ka 1023/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Dagmara Pusz-Florkiewicz**

Protokolant: protokolant Seweryn Hałaj

przy udziale prokuratora Krystyny Adameczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2019 r.

sprawy **D. H.** ur. (...) w L., syna M. i R. oskarżonego z art. 180a k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie

z dnia 9 sierpnia 2018 r., sygnatura akt III K 680/17

orzeka:

- 1) Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
- 2) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty za II instancję oraz 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IX Ka 1023/18

UZASADNIENIE

D. H. został oskarżony o to, że:

w dniu 14 września 2017 roku w W. na ul. (...) prowadził po drodze publicznej samochód marki M. o nr rej. (...) nie stosując się do decyzji Starosty M. z dnia 22 lutego 2016 r. sygn. (...) w przedmiocie cofnięcia mu uprawnień do kierowania pojazdami m. in. kat. B, tj. o czyn z art. 180a kk.

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie, sygn. akt III K 680/17, orzekł co następuje:

I. uznał oskarżonego D. H. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, który to czyn wyczerpywał znamiona art. 180a kk i za ten czyn na podstawie art. 180a kk skazał go i wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na wskazany cel społeczny w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 42 § 1a pkt 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

III. na podstawie art. 42 § 3 kk zobowiązał D. H. do zwrotu posiadanego prawa jazdy do właściwego miejscowo wydziału komunikacji;

IV. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 244,95 zł (dwieście czterdzieści cztery złote dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 120 (stu dwudziestu) złotych tytułem opłaty.

Apelację złożył obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 425 § 1 i 2, 444 i art. 447 § 1 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił:

1) na podstawie art. 438 pkt 1) kpk obrazę przepisów prawa materialnego, tj.: art. 180a kk poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, jakoby oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona określonego w w/w przepisie czynu, podczas gdy

w rzeczywistości D. H. w chwili zatrzymania przez Policję, posiadał ważne uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi na terytorium RP, potwierdzone uzyskaniem tych uprawnień uprzednio na terenie U., stosownie do wymogów oraz prawodawstwa obowiązującego w państwie wydającym dokument międzynarodowego prawa jazdy; sam oskarżony ponadto, w okresie poprzedzającym uzyskanie w/w uprawnień oraz w okresie po ich uzyskaniu, przebywał na terytorium U., gdzie posiada dodatkowe, stałe zameldowanie;

2) na podstawie art. 438 pkt 3) kpk błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na pozbawionym należytych podstaw ustaleniu, jakoby oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena zachowania się oskarżonego, w szczególności fakt uzyskania przez niego uprawnień na U. - sygnatariusza Konwencji Wiedeńskiej

z dnia 8.11.1968 r., winna prowadzić do wniosku, że D. H. posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami na terytorium RP, natomiast fakt, cofnięcia prawa jazdy oskarżonego na podstawie decyzji Starosty, dowodzi jedynie o utracie polskich uprawnień nie wykluczając prawa oskarżonego do kierowania pojazdami, na podstawie ważnego oraz w pełni legalnego dokumentu międzynarodowego prawa jazdy;

3) naruszenie art. 30 kk, poprzez jego pominięcie, gdy w stanie faktycznym sprawy powinien zostać zastosowany, zwłaszcza w sytuacji gdy funkcjonariusze Policji drogowej nie potrafili wskazać jednoznacznego sposobu stosowania prawa i podawali sprzeczne wykładnie co do obowiązywania w Polsce międzynarodowego prawa jazdy, zgodnie z którym nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu zabronionego

w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności; jeżeli błąd sprawcy jest nieusprawiedliwiony, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Błąd co do prawa wyłącza winę i odpowiedzialność karną, jeśli jest usprawiedliwiony.

4) na podstawie art. 438 pkt 4) kpk rażąco niewspółmierność orzeczonej kary oraz środka karnego, polegającą na orzeczeniu relatywnie surowej kary ograniczenia wolności,

w sytuacji, gdy wzgląd na właściwości i warunki osobiste oskarżonego, charakter naruszonych dóbr (co oskarżony z zasady stanowczo kwestionuje), kara grzywny w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, wypełni dostatecznie cele prewencji ogólnej

i szczególnej, jak również na orzeczeniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w surowym, wysokim wymiarze 3 lat, tożsamym oraz skrajnie niewspółmiernym i stosowanym jak w stosunku do sprawców, którzy dopuszczają się przestępstw, polegających na spowodowaniu bezpośredniego niebezpieczeństwa w ruchu drogowym lub prowadzą pojazdy mechaniczne w stanie nietrzeźwości bądź pod wpływem środków odurzających;

5) ponadto, z ostrożności procesowej, na podstawie art. 438 pkt 2) kpk obrońca zarzucił obrazę przepisów postępowania, tj. art. 17 § 1 pkt 3) kpk polegającą na zaniechaniu rozważenia możliwości umorzenia postępowania, w stosunku do oskarżonego, który

w istocie posiada uprawnienia do kierowania pojazdami (uzyskane zgodnie z wymogami obowiązującymi na terenie U.), oraz którego wielu funkcjonariuszy w trakcie kontroli drogowych w Polsce, niejednokrotnie informowało o przysługującym mu prawie do prowadzenia pojazdów na terytorium całej UE, w tym również w RP.

Na podstawie na podstawie art. 427 § 1 w zw. z art. 437 § 1 i 2 kpk skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, względnie na wypadek nieuwzględnienia zarzutów co do winy, o obniżenie granicy wymiaru kary poprzez wymierzenie kary grzywny w dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w wymiarze nieprzekraczającym 1 roku;
- 2) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do Sądu Rejonowego, celem jej ponownego rozpoznania, względnie na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania.

Dodatkowo na podstawie art. 427 kpk obrońca wnosił o przeprowadzenie dowodów:

- z wywiadu kuratora w miejscu zamieszkania oskarżonego oraz z jego wyjaśnień na okoliczność ustalenia sytuacji osobistej, sposobu życia, właściwości i warunków osobistych;
- z dokumentacji akt:
 - 1) SR w Przemysłu, III K 1181/16;
 - 2) SR dla m.st. Warszawy w Warszawie, III K 104/17

na okoliczności możliwej wiedzy i świadomości oskarżonego, co do zakresu obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna. Analiza akt postępowania doprowadziła Sąd odwoławczy do przekonania, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dostatecznie wyjaśnił wszelkie istotne okoliczności sprawy i rozstrzygnął właściwie co do istoty. Zaprezentowana przez skarżącego argumentacja ma w ocenie Sądu Okręgowego jedynie polemiczny charakter i nie mogła doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez obrońcę oskarżonego. Jednocześnie, Sąd Okręgowy nie stwierdził uchybień określonych w art. 439 kpk i art. 440 kpk, podlegających uwzględnieniu z urzędu.

Zauważyć wypada, że złożony środek odwoławczy został nieprawidłowo sformułowany. W ramach zarzutu obraży prawa materialnego, skarżący zakwestionował nieprawidłowe w jego ocenie zastosowanie art. 180a § 1 kk poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu jakoby oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona określonego w ww. przepisie czynu, podczas gdy D. H. w chwili zdarzenia posiadał ważne uprawnienia do kierowania pojazdami na podstawie dokumentu prawa jazdy wydanego na U.. Przywołując w istocie te same okoliczności, autor apelacji zarzucił również wyrokowi Sądu I instancji na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mający istotny wpływ na jego treść. Natomiast zgodnie z ugruntowanym już w orzecznictwie poglądem, zarzut obraży prawa materialnego można podnieść jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zastosowania owych przepisów. Obraza prawa materialnego polega bowiem na jego wadliwym zastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrażeniu prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych. Takie formułowanie zarzutu obraży prawa materialnego z jednoczesnym kwestionowaniem ustaleń faktycznych jest nieskuteczne (vide m.in.: Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 6 lutego 2017 r., sygn. akt V KK 404/16, Legalis nr 1587132; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - II Wydział Karny z dnia 5 lipca 2017 r., sygn. akt II AKA 121/17, Legalis nr 1657808).

Niezależnie od powyższego nie sposób się zgodzić z argumentacją obrońcy, zaprezentowaną w apelacji. Nie budzi wątpliwości, iż na mocy decyzji Starosty Powiatowego w M. z dnia 22 lutego 2016 r. oskarżonemu cofnięto uprawnienia

do kierowania pojazdami silnikowymi wg kat. B, C, BE, CE prawa jazdy. Nadto, D. H. nie spełnił ustawowych wymogów, umożliwiających przywrócenie mu powyższych uprawnień. W świetle art. 4 ust. 2 ustawy o kierujących pojazdami kierowca może posiadać tylko jedno ważne prawo jazdy. Powyższy zapis oznacza, że dowodem posiadania uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi na terenie Rzeczypospolitej Polskiej może być wyłącznie jeden ważny dokument, zaś uwzględnienie argumentacji skarżącego skutkowałoby de facto wykreowaniem sytuacji prawnej sprzecznej z przepisami obowiązującej ustawy. Pomimo cofnięcia uprawnień, oskarżony w dalszym ciągu posiada w Polsce ważne krajowe prawo jazdy, a uznanie (...) prawa jazdy byłoby skuteczne jedynie wówczas, gdyby D. H. w ogóle nie posiadał polskich uprawnień w zakresie kierowania pojazdami silnikowymi, zaś jego pierwszym dokumentem dającym taką możliwość byłoby prawo jazdy wydane na U.. Zważyć należy, że w sytuacji posiadania dwóch dokumentów prawa jazdy wydanych przez różne państwa w istocie mamy do czynienia z tym samym uprawnieniem do kierowania. Jak przyjmuje się w judykaturze, jeżeli osoba nie posiada aktualnie uprawnień do kierowania pojazdami na terytorium RP, to nie może także posługiwać się dokumentem prawa jazdy wydanym w państwie obcym, zaś aby ubiegać się o przywrócenie uprawnień do kierowania pojazdami w Polsce musi spełnić wymogi prawa krajowego, a nie te określone w przepisach zagranicznych. Nie można bowiem obejmować ochroną prawną działań osób, które obchodzą przepisy (...) prawa, uzyskując stosowne uprawnienia w innych państwach (vide: Wyrok WSA w Olsztynie z dnia 21 stycznia 2014 r., sygn. akt II SA/OI 958/13, Legalis nr 978036). Ponadto, chociaż regulacje dotyczące zasad posługiwania się prawem jazdy uzyskanym w innym państwie zawarte w ustawie o kierujących pojazdami oraz w art. 41 Konwencji opierają się na zasadzie wzajemnego uznawania dokumentów uprawniających do kierowania pojazdami przez państwa - sygnatariuszy Konwencji, to powyższa zasada wzajemności nie ma jednak charakteru bezwzględny. Przepis art. 41 w ust. 3 nakłada na Umawiające się Strony obowiązek podjęcia niezbędnych środków zmierzających do tego, aby krajowe i międzynarodowe prawa jazdy, wymienione w ustępie 1 litery a), b) i c) niniejszego artykułu nie były wydawane na ich terytoriach bez należytego zagwarantowania umiejętności kierowcy oraz jego sprawności fizycznej. Najistotniejsze zastrzeżenie zawarte jest jednak w art. 41 ust. 6 Konwencji. Z przepisu tego wynika, że na zasadzie odstępstwa od wzajemnego uznawania uprawnień, przepisy Konwencji nie zobowiązują Umawiających się Stron do uznawania ważności krajowych lub międzynarodowych praw jazdy wydanych na terytorium innej Umawiającej się Strony w dwóch sytuacjach: po pierwsze, w przypadku osób, których stałe miejsce zamieszkania w tym czasie znajduje się na ich terytoriach lub zostało ono przeniesione na ich terytoria po wystawieniu tych praw jazdy; po drugie, w przypadku praw jazdy wydanych kierującym, których stałe miejsce zamieszkania w czasie ich wydawania nie znajdowało się na terytorium, na którym te prawa jazdy zostały wydane, lub których miejsce zamieszkania po wydaniu tych praw jazdy zostało przeniesione na inne terytorium. W tym kontekście nie można tracić z pola widzenia, że chociaż oskarżony zameldowany jest na terytorium U., to niezasadne jest wiązanie tej lokalizacji z miejscem jego stałego pobytu. D. H. nigdy bowiem nie wymeldował się z miejsca swojego pobytu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, a co więcej – jak wynika z załączonych do akt sprawy informacji przekazanych przez Komendę Główną Straży Granicznej (k. 103-104) – przebywa on na U. jedynie sporadycznie, jednorazowo przez kilka-kilkanaście godzin. Również oskarżony w składanych wyjaśnieniach nie negował, że w rzeczywistości stale przebywa w Polsce, gdzie znajduje się centrum jego życia rodzinnego i zawodowego. W tych okolicznościach, uzyskanie przez niego uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi na U. uznać należało jedynie za próbę obejścia decyzji Starosty o cofnięciu tożsamyh uprawnień krajowych.

W ocenie Sądu odwoławczego nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut podnoszony przez skarżącego co do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 30 kk. Obrońca oskarżonego wskazywał, że od funkcjonariuszy Policji D. H. otrzymywał sprzeczne informacje co do interpretacji przepisów w zakresie uznania jego (...) prawa jazdy. Skarżący zdaje się jednak pomijać okoliczność uprzedniej dwukrotnej karalności oskarżonego za czyny z art. 180a § 1 kk. Usprawiedliwiony błąd co do oceny prawnej czynu miałyby miejsce wówczas, gdyby oskarżony otrzymał informację od kompetentnego organu władzy publicznej o legalności swojego działania. Jednakże, w aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dokumentów w zakresie tego, że oskarżony podejmował próby uzyskania jednoznacznej interpretacji przepisów co do uznawalności zdobytych

w innym państwie uprawnień do kierowania pojazdami od właściwych organów. Ponadto, D. H. w chwili popełnienia czynu objętego zarzutem w niniejszym postępowaniu już dwukrotnie został uznany za winnego popełnienia czynu

kwalifikowanego z tożsamego przepisu (wyrok Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2017 r., sygn. akt III K 104/17, k. 100; Wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu z dnia 14 listopada 2016 r., sygn. akt II K 1181/16, k. 102). Istotnie, w chwili popełnienia czynów objętych powyższymi wyrokami oskarżony nie posiadał jeszcze (...) prawa jazdy, tym niemniej miał on świadomość, że aby odzyskać uprawnienia musi przystąpić do egzaminu i przedłożyć stosowne dokumenty, a czego do dnia dzisiejszego nie zrobił. Tymczasem, oskarżony chcąc obejść krajowe przepisy, zameldował się na U. (choć nigdy nie było to miejsce jego stałego pobytu) i uzyskał tam uprawnienia do prowadzenia pojazdów. W tym stanie faktycznym nie jest możliwe uznanie, że oskarżony działał w warunkach usprawiedliwionego błędu co do prawa. Zauważyć ponadto należy, że zarzut naruszenia art. 30 k.k. i jego uzasadnienie całkowicie nie przystają do treści zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, zgodnie z którym sąd orzekający niesłusznie miał nie ustalić, że oskarżony posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami na terytorium RP.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego naruszenia art. 17 § 1 pkt 3 kpk poprzez zaniechanie rozważenia możliwości umorzenia postępowania w stosunku do oskarżonego, Sąd Okręgowy również zwraca uwagę na niekonsekwencję ze strony obrońcy oskarżonego, który kwestionując wypełnienie przez D. H. znamion przypisanego mu czynu, jednocześnie wskazuje, że Sąd I instancji winien był umorzyć postępowanie z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu. Tymczasem czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma formalnie wyczerpuje znamiona czynu zabronionego przez prawo karne, ale nie stanowi przestępstwa, bo nie narusza istotnych wartości społecznych w stopniu wyższym niż znikomy (art. 1 § 2 k.k.). W rozpoznawanej sprawie, po trafnym ustaleniu sprawstwa i winy po stronie oskarżonego, również prawidłowo ocenił Sąd Rejonowy, że czyn przypisany oskarżonemu cechował się wysoką społeczną szkodliwością. Zauważyć bowiem należy, że naruszonym przez oskarżonego dobrem było bezpieczeństwo w komunikacji, a pośrednio także życie i zdrowie, albowiem celem regulacji z art. 180a kk jest eliminowanie z ruchu osób, którym cofnięte zostały uprawnienia do kierowania pojazdami. Osoby nie posiadające aktualnych uprawnień do kierowania pojazdami mogą stwarzać poważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Prawdą jest, że w dniu zdarzenia D. H. nie spowodował na drodze żadnego bezpośredniego niebezpieczeństwa, tym niemniej nie można wykluczyć takiego ryzyka wobec osoby nieuprawnionej do kierowania pojazdem, która ponadto nie zdała wymaganego egzaminu.

Z kolei zarzut rażącej niewspółmierności kary jest uzasadniony jedynie wówczas, gdy z punktu widzenia nie tylko sprawcy, ale i ogółu społeczeństwa, wymierzona kara jawi się jako niesprawiedliwa, zbyt drastyczna, przynosząca nadmierną dolegliwość (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 listopada 2009 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 297/09, LEX nr 553884). Co więcej, nie każda różnica w ocenie wymiaru kary uzasadnia zarzut rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. Z całą pewnością za taką nie można uznać kary wymierzonej wobec D. H., zaś argumentacja obrońcy w tym zakresie stanowi jedynie niczym nieopartą polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd Rejonowy uwzględnił dyrektywy wymiaru kary w świetle art. 53 kk, jak również przeanalizował okoliczności mające wpływ na wymiar orzeczonej kary. W ocenie Sądu odwoławczego, kara sześciu miesięcy ograniczenia wolności jest w rozpoznawanej w niniejszej sprawie sytuacji karą wręcz łagodną. Prawidłowo też wskazał Sąd I instancji, że w przypadku D. H. kara grzywny, szczególnie w wymiarze postulowanym przez skarżącego, byłaby niewspółmierna chociażby przez pryzmat uprzedniej karalności oskarżonego. Dwukrotnie już wymierzano wobec oskarżonego karę najłagodniejszego rodzaju, czyli grzywny, jednakże nie odniosło to skutku resocjalizacyjnego i nie wpłynęło na poprawę zachowania oskarżonego, a wręcz przeciwnie – po raz kolejny popełnił on taki sam czyn zabroniony. D. H. jest osobą bezrobotną, a zatem ma czas i możliwości, by wykonać orzeczoną karę ograniczenia wolności. Wobec skazania D. H. za popełnienie występku z art. 180a kk, Sąd I instancji zobligowany był w świetle art. 42 § 1a pkt 1 kk do orzeczenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Orzekając o trzyletnim okresie obowiązywania tego zakazu zasadnie sąd meriti miał na uwadze uprzednią karalność oskarżonego za tożsame czyny i cel wychowawczy, jaki winien zostać osiągnięty poprzez zastosowanie takiego środka karnego. Warto też podkreślić, że informacja o karalności oskarżonego za wykroczenia drogowe, wskazująca na spektakularnie liczne przypadki niestosowania się przez niego do przepisów, tym bardziej przemawia za celowością wyeliminowania

go z ruchu drogowego na dłuższy czas. W opinii Sądu odwoławczego, oskarżony ma dalece lekceważący stosunek do przepisów prawa, więc wymierzona kara i środek karny winny być dla niego na tyle dotkliwe, by zaowocowały zmianami w jego postępowaniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy zarzutów apelacji nie podzielił i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 8 i art. 2 ust 1 pkt 2 w zw. z art. 2 ust 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 z 1983r., poz. 223 z późn. zm.).